

Marek Mariusz Tytko

Koncert muzyki metalowej

głos wylewa się z membrany
białym żelazem
obok formy z gliny
STOP! S-TOP!

Zatrzymać huk!
Nic to – kolumna eksploduje
!
dźwiękiem ... ! ... ogniem
... wstrząśnięte ...
! !

ożywa – powietrze ...
z
martwego kotła rozsypana
po pięciolinii muzyka r
o
z
p
a
d
a

się
na
tysiące uszu
w których zadziorne kawałki
wybijają bębunki
rytm rytm ciężki
metalowy grzmot
aż
b ę b e n k i pękają wystrzałami
m e m b r a n !
Koncert ostrych tortur
chcesz wejść?
za progiem hali –
próg b ó l u...!!!!